

Tadeusz Broniewski

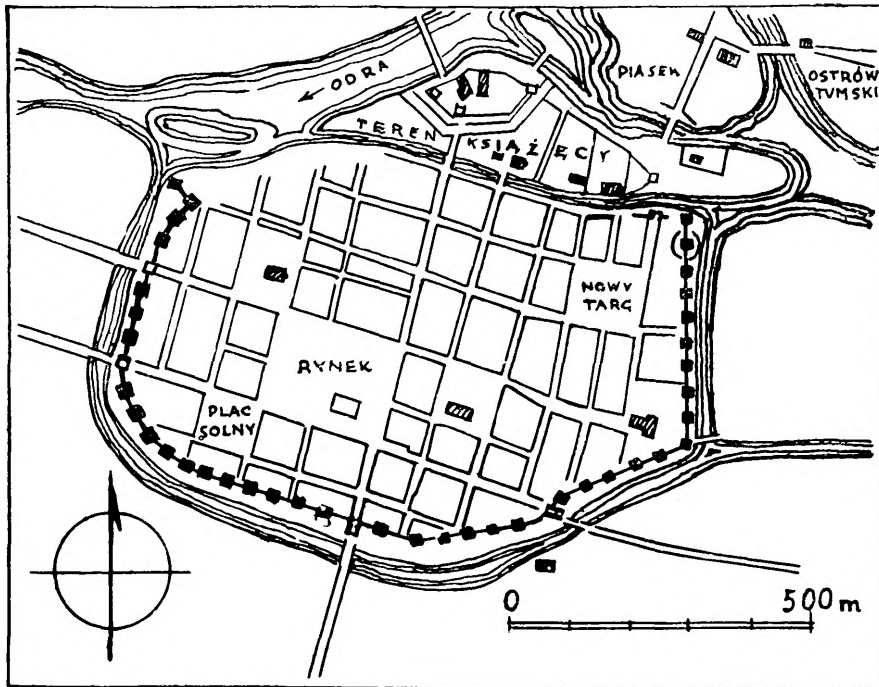
Niedobitki piastowskich umocnień Wrocławia

Ochrona Zabytków 8/1 (28), 17-22

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ryc. 11. Odtworzenie planu Wrocławia z ok. 1260 r. (wg Bimlera).

NIEDOBITKI PIASTOWSKICH UMOCNIEŃ WROCŁAWIA

TADEUSZ BRONIEWSKI

We wrześniu 1953 roku zauważył piszący te słowa pośrodku potężnej góry gruzu, zalegającego pas działek między ul. Janickiego a ul. Piaskową we Wrocławiu, ruinę budowli o regularnym rzucie poziomym, zbliżonym do kwadratu, w większości wykonaną z cegły średniowiecznej, wiązanej układem gotyckim. Zaznaczyć trzeba, że miejsce, o którym mowa, doznało szczególnie dotkliwych spustoszeń wojennych. Wał wspomnianego gruzu mierzy około 150 m długości przy średniej szerokości 80 m, wysokość zaś jego sięga 5 m ponad poziom obu ulic. Podejrzanie, że mamy do czynienia z jakimś wyraźnie starszym a szczególnie solidnie zbudowanym obiektem, okazało się słuszne już po pobieżnym badaniu. Pomiar dokonany przez asystentów Katedry Historii Architektury Politechniki Wrocławskiej¹, na razie tylko w dostępnej wysokości, umocnił supozycję, że obiekt jest sporą resztką, częściowo zniekształconą przeróbkami, jednej z wież obronnych średniowiecznego miasta, sięgającej czasów piastowskich z drugiej połowy XIII wieku.

Rzut poziomy (ryc. 12) jest czworobokiem o wymiarach zewnętrznych: 7,76 m, 7,86 m, 7,98 m i 8,10 m, a zatem bardzo zbliżonym do kwadratu. Wymiary te, z pominięciem częstych w średniowieczu drobnych odchyleń, odpowiadają 14 łokciom wrocławskim²

¹ Pomiar wykonali: mgr inż. arch. A. Borajkiewicz i mgr inż. arch. E. Frąckiewicz.

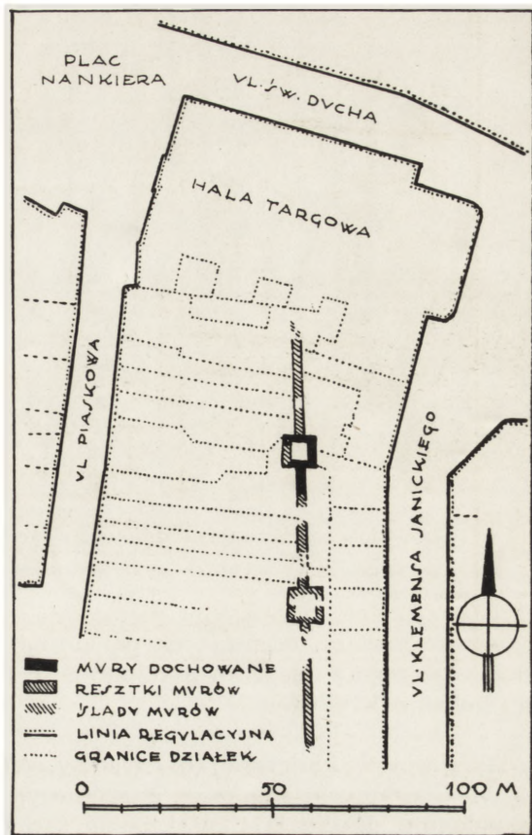
² Łokieć wrocławski = 0,57 m.

z placem głównym (Rynkiem) mniej więcej pośrodku obszaru, dwoma placami: Solnym i Nowym Targiem oraz dwiema parafiami: wschodnią, św. Marii Magdaleny¹ i zachodnią, późniejszą, św. Elżbiety² — dotrwał do dziś prawie bez zmian od czasów Piasta, Henryka III Wrocławskiego.

Pierwszy pas obronny, zaciągnięty po klęsce legnickiej, składał się z „lichego“ rowu³, wału i częstokołu. W r. 1260 zbudowano już mury z wieżami obronnymi i bramami oraz zastąpiono rów prawidłową fosą⁴. Bieg jej można w znacznej części odczytać z planu B. Weinera z r. 1562, (częściowo) z niektórych dochowanych planów budowlanych sprzed r. 1869 a także z biegu niektórych ulic, dziś jeszcze — w naturze. Z przybliżoną dokładnością przedstawia tę pierwszą fosę ryc. 11. Zasilala ją Oława, płynąca od wschodu. Bieg jej skręcał lekko ku południowi późniejszym (dziś nieistniejącym) Zaułkiem Kocim oraz wzdłuż obecnej ul. Ofiar Oświęcimskich. Dalej zbaczała fosa nieco ku północy Zaułkiem Zamkowym i ul. Siedmiu Kół, zakreślając łuk w dzisiejszy Zaułek Ruski, skąd w kierunku północnym biegła wzdłuż późniejszej ul. Białoskórniczej i wpadała do Odry w pobliżu Wyspy Młyńskiej. Wschodnią flankę miasta osłaniała fosa sztuczna, jako odnoga Oławy, przekopana wprost na północ⁵.

Fosie towarzyszył mur obronny, biegnący w przybliżeniu równolegle do jej brzegów w odległości od 10 do 40 m.

Miasto oddzielone było od położonego na północ terytorium książęcego sztuczną fosą, biegnącą od wschodu na zachód, wskutek czego rejon



Ryc. 13. Plan sytuacyjny wieży.

¹ Fundowana w r. 1226 (por. T. Broniewski, Kościół św. Marii Magdaleny. „Ochrona Zabytków“, 1952, nr 4, s. 253 i nast.).

² Czy parafia św. Elżbiety istniała przed r. 1241 jest wątpliwe. S. B. Klose podaje istnienie drewnianego kościoła przed r. 1253 (S. B. Klose, Architectura Wratislaviensis, s. a. 1253).

³ S. B. Klose, op. cit., s. a. 1291.

⁴ S. B. Klose, op. cit., s. a. 1260.

⁵ Całkowite ukończenie fosy przypada na r. 1291 (S. B. Klose, op. cit., s. a. 1291).



Ryc. 14. Widok wieży od południowego zachodu.

murów miejskiego, biegnącego pierwotnie wzdłuż fosy książęcej, zanotowano w jego wschodnim odcinku, na północ od Nowego Targu. Zespolenie się terenu książęcego z miejskim nastąpiło dość wcześnie, przypuszczalnie w pierwszej połowie XIV wieku.

Mury warowni miejskiej (bez granicy północnej) posiadały 39 wież zwykłych i 5 wież bramnych: Piaskową na północy, Oławską na wschodzie, Świdnicką na południu, Ruską i Mikołajską na zachodzie. Mur z lat 1260 do 1298 był ok. 6 m wysoki i ok. 2 m gruby. Baszty czworograniaste o planie kwadratowym ok. 7×7 m, przewyższały mur bieżący o ok. 3 m. Na każdą ścianę wypadały cztery blanki⁴. Wieże bramne miały również rzut poziomy prostokątny, odpowiednio większy, a wysokość wynosiła w przybliżeniu 12 m. Wieże rozstawione były co ok. 30 m. Mury, baszty i wieże bramne wykonane były z cegły na fundamentach z kamienia łamanego, rzadziej z ciosowego. Dachy wież były czterospadowe, jednak z charakterystyczną dla Śląska krótką kalenicą, mimo kwadratowego zarysu w planie. Kształt dachów i rodzaj pokrycia ulegały zresztą częstym zmianom.

Z końcem XIII wieku pas murów (przedstawiony na rys. 11) okazuje się zbyt ciasny. W r. 1299 rozpoczyna się budowa nowych obwarowań w odległości od 200 do 300 m w stosunku do starych, w kierunku zachodnim, południowym i południowo-wschodnim. Niebawem, jak już wspomniano, nastąpi włączenie terenu książęcego w obronny obszar miejski⁵. Bieg nowych murów, wznoszonych z niejakimi przerwami między r. 1299 a 1351, można również wyczytać

¹ K. Maleczyński, op. cit. s. 45.

² M. Morelowski, Piastowskie rezydencje we Wrocławiu. „Sobótka“, 1952, s. 28 i nast.; K. Bimler, Die ehemalige Kaiserburg in Breslau, Wrocław 1933, s. 3.

³ C. Grünhagen, Geschichte Schlesiens. Wrocław 1884, t. I, s. 41—46.

⁴ K. Bimler, Die Wehrbauten der Stadt Breslau. Wrocław 1935, (Festschrift.) s. 76.

⁵ Przypuszczalnie w r. 1335 wraz z przejściem władzy w ręce Luksemburgów.

z planu Weinera a także odcyfrować w terenie. Biegły one wzdłuż wewnętrznego brzegu nowej fosy, istniejącej do dziś w dużych odcinkach¹. Lewym (zewnątrznym) jej brzegiem ciągnie się obecna ulica Podwale.

W kierunku wschodnim miasta nie poszerzono; dlatego mur, biegnący od Bramy Oławskiej w kierunku północnym ku Odrze, ulegał niezbędnym poprawkom i ulepszeniom, ale zachował swój zrąb z wieku XIII. Stracił on swój walor dopiero w r. 1589, kiedy nowe mury z bastionami wysunęły się ok. 450 m na wschód, obejmując dzisiejszy Plac Polski i jego otoczenie². Rozbudowa, ulepszenia i remonty potężnych fortyfikacji projektu (głównie) H. Schneidra, uzupełnionych zmodernizowanymi bramami, trwają do końca XVII wieku³. Musiały one być wysokiej klasy, skoro Fryderyk II Pruski, po zawojowaniu Śląska, nieznacznie je tylko uzupełnił⁴. Po klęsce pod Jeną, na rozkaz Napoleona, miasto musiało zniszczyć swoje umocnienia i — uczyniło to nader sumiennie⁵.

Pozostały tylko obie fosy, z których starszą, wewnętrzną zaczęto kasować dopiero w r. 1866⁶. Sześćset lat blisko służyła miastu w charakterze dogodnego kanału⁷.

Losy pierwszych murów miasta, po wzniesieniu nowych, notują dość wyraźnie księgi rachunkowe z XIV wieku. Mury wraz z przyległymi gruntami



Ryc. 15. Wschodnia ściana wieży.

¹ Bieg dzisiejszej fosy nie pokrywa się całkiem ściśle z biegiem pierwotnym. Uległ on na niezbyt dużych odcinkach przesunięciom w związku z modernizacją obrony tj. budową bastionów w latach 1576—1700.

² Wzgórze między Placem Polskim a Muzeum Śląskim jest pozostałością po jednym z bastionów.

³ O autorach i wykonawcach nowych fortyfikacji liczne przekazy u Klozego i w księgach miejskich (B. Niuron, J. Gross, F. Gross, H. Schneider, V. Säbisch, A. Säbisch i in.).

⁴ K. Bimler, op. cit., s. 94.

⁵ Demolowanie fortyfikacji rozpoczęło skwapliwie w dniu otrzymania rozkazu (7 stycznia 1807 r.) (F. G. Friese, Breslau in der Franzosenzeit 1806—1808. Wrocław 1906, s. 76).

⁶ K. Bimler (op. cit., s. 74) myli się pisząc, że pierwszą fosę zasypano już w r. 1866. Autor znalazł w Archiwum Planów M. Wrocławia wycinek planu z r. 1869, ujmujący ok. 200 m istniejącej „pierwotnej Oławy“ w okolicy ul. Szewskiej i Świdnickiej (Nr 134/69 ad VII 1517/69). Należy sądzić, że zasypywanie odbywało się stopniowo i trwało dłuższy czas.

⁷ Już przepisy budowlane z r. 1605 pod nagłówkiem rozdziału „Privet an dem Ufer oder auf der Ohlau“ bardzo drobiazgowo warunkują wpuszczanie do fosy wyłotów miejsc ustępowych (!) („Bauordnung etc. „z odpisu z r. 1668 przedruk — Wrocław, 1926 s. 22).

odstępowano drogą sprzedaży, najmu lub dzierżawy jako „czwarte ściany“ budującym się obywatelom. Część wież użytkowało miasto jako pomieszczenia dla służby miejskiej, magazyny lub tp. Resztę odnajmowano lub sprzedawano chętnym na dowolne cele. Nie dziw więc, że większa część wież ulegała stopniowo co raz to innym adaptacjom i podobnie jak mury wrosła w końcu w zagęszczającą się stale masę indywidualnych realności cywilnych.

Wyłuskana w r. 1953 z chaosu zniszczonych murów i gruzu, opisana na wstępie wieża, da się bez poważniejszego wysiłku zidentyfikować. Jest to druga z kolei wieża, licząc od północnego narożnika, w murze wschodnim (na ryc. 5 ujęta w klamry). Biorąc pod uwagę wysokie zagruzowanie terenu (ok. 5 m), dodając przypuszczalne podniesienie się jego z biegiem wieków (najszkromniej 1 m), widoczne w ścianie wschodniej ślady blankowania zgadzałyby się z przyjętą przez dotychczasowych badaczy wysokością ok. 9 m nad pierwotnym poziomem. Również kwadratowy plan niezwykle grubych murów, niezwiązany z konfiguracją przyległych działek (ryc. 12) wskazuje, że budowla ta była niegdyś obcym ciałem, wchłoniętym stopniowo i nie bez reszty przez organizm ciasno zabudowującego się kwartału.

Pewną niespodzianką stanowią resztki, które uważamy za ślady murów obronnych. Jak już wspomniano, grubość ich wynosi (okrągło) 1 m, podczas gdy K. Bimler, opierając się na dawniejszych pomiarach resztek murów miejskich tuż przy nieistniejącym dziś Arsenale Piaskowym¹, podaje ich grubość na 2,20 m i powtarza przypuszczenie H. Luchsa, że mury mogły mieć obustronny krenelaż².

Nie przesądzając wyników odgruzowania, można przyjąć, że ślady znalezione na wysokości ok. 6 m nad terenem są tylko zdeformowaną resztką blankowania, którego grubość wynosiła przeciętnie od 60 do 100 cm. Zrąb zaś muru spoczywać może jeszcze w zwaliskach. Poza tym mur opisany przez Bimlera należał do kompleksu Arsenалу Piaskowego, mógł być więc szczególnie tegi. Świadczy o tym poniekąd plan Fryderyka Grossa z r. 1578, na którym mur wschodni przy Arsenale opatrzone jest silnymi szkarpami na długości 54 m.

Trudno w chwili obecnej powiedzieć, czy i jak należałoby odkryty obiekt zachować. W każdym razie koniecznością będzie zniesienie nadbudowanych, grożących upadkiem ścian oraz wydobyć na jaw resztek blankowania i strzelnic. Po odgruzowaniu terenu do poziomu ulic, zbadaniu fundamentów i załataniu poważniejszych okaleczeń, trzeba będzie ruinę doprowadzić do ładu i zabezpieczyć przed niszczeniem. Czy uzupełnienie brakujących części ścian będzie wskazane, okaże się po wynikach badania niższych części murów. Lecz i bez uzupełnień zabezpieczona ruina może być bardzo pouczającym i cennym świadkiem piastowskiej epoki Wrocławia, jako rówieśnik miasta z jego lat... dziecięcych.

¹ Arsenał Piaskowy (w odróżnieniu od Zamkowego, położonego na północno-zachodnim cyplu miasta) zajmował całą powierzchnię obecnej Hali Targowej i dobry szmat północno-wschodniej części Placu Nankiera.

² K. Bimler, op. cit., s. 75, 76.